

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszko wskiego



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Kamilla.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Borys.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepla podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6 27 ^o	6, 180	+ 13°	2 5 ^o	40	Pl Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami
2	5, 424	+ 22°	2, 5	34	Wschodni słaby	„
10	4, 607	+ 16°	2, 5	68	„	„
7 6 27	4, 248	+ 14°	8, 5	99	Pl Zachodni słaby	Pochmurno
2	4, 058	+ 19°	6, 6	63	PPi Zachodni słaby	„
10	4, 444	+ 14°	0, 5	69	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami Deszcz Grzmot Deszcz

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

DYREKTOR INSTYTUTU TECHNICZNEGO.

Na mocy rozporządzenia Wys. Senatu Rząd. pod dniem 7 Lipca r. b. do Nru 3046 zapadłego i reskryptu JW. Kommissarza Rząd. przy Instytutach Naukowych pod dniem 30 Lipca b. r. do Nru 651 wydanego, ogłasza konkurs na katedrę profesora Religii i nauki moralnej przy szkole Technicznej w dniu 26 Września r. b. odbyć się mający. Kandydaci do tój posady złożyć powinni do dnia 20 Sierpnia r. b. w kancellaryi Dyrektora Inst. Tech. podania swe do których dołączyć mają: 1) metrykę, 2) curriculum vitae, 3) zaświadczenia z odbytych nauk w Wydziałach filozoficznym i teologicznym z postępem dobrym, 4) jeżeli kandydat nie jest tutejszo-krajowym złożyć ma pozwolenie od właściwego rządu. Pensya do tój posady przywiązana stósownie do etatu jest 1400

złp. z obowiązkiem wykładania Religii i nauki moralnej w szkołach Technicznej i Wydziałowej

Kraków dnia 4 Sierpnia 1842 r.

Kosicki.

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Paryż 31 Lipca.

Tutejsze dzienniki zajmują się dziś prawie wyłącznie opisaniem wczorajszej uroczystości pogrzebowej, z których treść wyjęta niżej jest umieszczoną.

Dziś i w następnych dwóch dniach kościół katedralny *de Notre Dame*, gdzie trumna xięcia Orleanu na katafalku spoczywa, będzie otwartym dla publiczności od godz. 11 rano do 4 południu. Dziś mnóstwo nabożnych napelniało

kościół. Na placu przed katedrą postawiono mocny oddział gwardyi municypalnej.

Dnia 30 Lipca

Pogrzeb z Neuilly do Paryża ścignął niezliczone mnóstwo ciekawych widzów, bo od paryżanina nie można żądać, aby się miał tak długo smucić. Od wielu lat nie widziano w Paryżu nic podobnego, i tylko 15 grudnia 1840 roku gdy Napoleona zwłoki z Neuilly do hotelu inwalidów przewożono, może być z d. dzisiejszym porównany.

Od god. 9 rano gwardye narodowe zajęły wskazane sobie stanowiska. O god. 10 podwójne szeregi zamknęły drogę z obu stron na całej przestrzeni, a o 11 zapowiedziała salwa z 21 wystrzałów działowych, że się pochód pogrzebowy rozpoczął. Program przed kilkunastu dniami ogłoszony ściśle wykonano. Karawan był bogato ozdobiony ale w stylu prostym i szlachetnym. W pierwszym powozie żałobnym bezpośrednio za karawanem następującym siedzieli czterej królewicze, bracia zmarłego księcia Orleanu. Przybywszy na miejsce, gdzie zmarły życie postradał, pochód pogrzebowy zatrzymał się, a duchowieństwo odprawiło modły. Dopiero o godzinie w pół do trzeciej czoło pochodu pogrzebowego stanęło u bramy kościoła katedralnego. Prawie wszystkie sklepy na całej drodze były pozamykane i nigdzie nie zaszła najmniejsza nieprzyzwoitość. Wysiadając przed kościołem królewicze płakali i modlili się nad trumną księcia Orleanu; poczem spiesźnie wrócili do Neuilly aby się połączyć z rodziną w smutku i boleści pogrążoną. Nader rozczulającą była scena, gdy się królowa rozstać miała z trumną przez dui 14 w kaplicy w Neuilly wystawioną. Po gwałtownym napadzie boleści odniesiono królowę bez zmysłów w którym to stanie przez kilka godzin zostawała, nim znowu przytomność odzyskała.

Po skończonym pochodzie pogrzebowym zesłano depesze telegraficzne we wszystkich kierunkach z doniesieniem że uroczystość żałobna odbyła się spokojnie.

Po odroczeniu izb król uda się do Eu, a

z tamąd do Neuilly, gdzie resztę pięknej pory roku przepędzi. Królestwo Jehmość belgijscy po pogrzebie w Dreux wróca do Bruxelli.

Na adres izby parów król taką dał odpowiedź: »Wasz adres głęboko mnie wzruszył; znajduje w nim wyrażone uczucia, któremi moje serce jest przejęte, i nową rękojmię zgody wszystkich władz państwa, która ustala bezpieczeństwo teraźniejszości, a zasłania od przyszłości niebezpieczeństw, na które mogło nas wystawić nieszczęście, którem tak okropnie dotknięty zostałem.«

W skutek rozkazu królewskiego z dnia 24 Lipca w radzie familijnej wnuków króla, hrabi paryżkiego i księcia Chartres, przydawać ma kanclerz Francyi, składać ją zaś mają marszałkowie Soult i Gerard, pan Portalis pierwszy prezes sądu kassacyjnego, pan Dupin prokurator generalny przy tymże sądzie, i pan Barthe pierwszy naczelnik bióra obrachunkowego.

Członkowie izby deputowanych większość stanowiący zgromadzili się wczoraj, aby się naradzić! względem wyboru kandydata na prezesa. W tajnym losowaniu otrzymał najwięcej głosów pan Sauzet i prawdopodobnie przez stronnictwo konserwacyjne utrzymanym zostanie.

Gielda 30 Lipca. Aż do godziny 2 zpołudnia nikt nie przybył do giełdy. Wszyscy ajenci wexlowi mieli udział w służbie gwardyi narodowej przy uroczystości pogrzebowej. Po w pół do trzeciej dopiero się objawiać zaczął ruch w interessach pieniężnych i wpłynął korzystnie bo naznaczne podniesienie kursów rent francuzkich.

Dnia 29 Lipca.

Obchód rocznicy rewolucyi Lipcowej ograniczono tą razą rozdaniem żywności między ubogich stolicy! i w cichości odprawioném nabożeństwem. Prawdopodobnie i na przyszłość nroczystości lipcowe na tém się kończyć będą; lud bowiem nie okazuje już dla nich wielkiego udziału, tak że zaniechanie obchodu zwyczajtwa jego 1830 r. prawie nikt uważać nie będzie.

Xiążę Orleanu miał zostawić dokładnie przez siebie wypracowane dzieło o kolonizacy Algieru.

Odpowiedzialny wydawca *Gazette de France* pan Paweł Aubry był dziś zapozwany przed Sąd przysięgłych departamentu Sekwany dla różnych artykułów w jego dzienniku ogłoszonych a dotyczących kwestyi rejencyi. Że się zaś nie stawił, z uwagi na poprzednie jego dziennikarskie przekroczenie, zaocznie skazanym został na dwuletnie uwięzienie i 24,000 fran. kary pieniężnej.

Baron Larey, inspektor jeneralny wszystkich, szpitali ten sam, którego Napoleon w testamentie swoim najpocziwszym nazwał człowiekiem, przed kilku dniami umarł w Lionie.

Giełda 29 Lipca. Dziś mało interesów uławniono; dla tego że spekulanci spieszyli się z uporządkowaniem swoich likwidacyi z obawy aby uroczystości pogrzebowe Xięcia Orleanu nie dały powodu do jakich nieprzyjemnych scen w celu zakłócenia spokoju publicznój.

Izba parów. posiedzenie z 28 Lipca.

Pan Barant odczytał na dzisiejszym posiedzeniu przez siebie ułożony adres jako odpowiedź na mowę od tronu który większością 119 przeciw 2 głosom przyjęto. Treść jego jak zwykle jest tylko obszerniejszém powtórzeniem mowy od tronu i nie zawiera nic prócz wyrazów współczucia boleści i żalu.

Izba deputowanych. Posiedzenie z 29 Lipca.

W dalszym ciągu raportów o sprawdzeniu pełnomocnictw pan Dutheil złożył sprawozdanie o wyborze pana Larochejacquelin w Ploermel i oświadczył się za potwierdzeniem tegoż co też po niejakich sporach nastąpiło: poczem pan Larochejacquelin jako deputowany złożył przysięgę. Prócz tego dwa jeszcze wybory uległy podobnym sporom i na tém prawie zakończono sprawdzenie pełnomocnictw.

A N G L I A.

Londyn 31 Lipca.

Mowa od tronu króla francuzów jest tu od historyków jak i wigów dobrze uważaną dla swj

prostoty i wzniosłej godności. Dzienniki tutejsze zjednem wnoszą z tą przekonaniem, że opozycya w izbie francuzkiej tyle będzie miała uczucia przyzwoitości, iż kwestyję rejencyi nie będzie traktować jako rzecz stroniczą.

Według *Morning Post* węglarze w Birmingham pogodzili się z tamtejszemi właścicielami kopalń i przystali na cokolwiek zniżoną płacę.

Dzienniki ogłosiły przegląd przeszłorocznych dochodów około 50 religijnych i dobroczynnych towarzystw. Na czele ich stoją: Wexleyańsko missyjne z 101,618, angielsko-zagraniczne towarzystwo biblijne z 95,095, anglikańsko-missyjne z 93,476, londyńsko-missyjne z 80874, towarzystwo do rozgłaszania traktatów religijnych z 56,014, towarzystwo do rozszerzania wiary chrześcijańskiej między żydami z 24,699, a towarzystwo missyjne baptystów z 22,727 f. sterlingów.

Ze środy na czwartek w nocy i rano straszliwa burza nawiedziła Londyn i jego okolice, gdzie niezmierne szkody zrządziła, przyczem i kilku ludzi życie utraciło.

Cło wehdowe od zboża zagranicznego stoi ciągle ua 8 szylingów; prócz pszenicy z Europy północnej dowożą teraz mąkę ze Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej.

Dnia 30 Lipca.

Onegdajsze posiedzenia izb wyższej i niższej zajmowały rozprawy o traktatach handlowych zawartych lub rozpoczętych. Wczoraj w izbie wyższej bilu o ubogich trzecie odczytanie nastąpiło, w niższej zaś różne nchwalono dla rządu zasilki i ogłoszenie nowego wybora dla Nottingham.

Ze statystycznych podań okazuje się że towarzystwo wsparcia w Manchester 10,132 familii czyli 45,591 osób żywiło, i że 2,000 familii zostaje jeszcze bez pomocy. Z tych żyło 2,040 familii czyli 9,179 osób po większej części w ciemnych i stęchłych piwnicach bez wolnego przystępu powietrza. Inne śledztwo wykazało że 2000 familii czyli 8866 osób za

nie więcej jak 5 szylingów, 3¼ pensa przez tydzień żyło; najlepszym dowodem okropnej ich nędzy jest 22,147 kartek zastawów na które oni 2,780 f. st. pożyczali.

Statek *Tweed* przywiózł wiadomości z Jamajki z dnia 26 Czerwca, które donoszą; że przewóz cukru do miejsc portowych przez ciągłe dżdżycze znacznie ucierpiał. Gdy *Tweed* 14go Czerwca około Cap Haytien przebywał, zburzone to miasto przedstawiało najsmutniejszy widok; pozostali mieszkańcy, których nie pochłonęło trzęsienie ziemi, zostawali w ciągłej jeszcze obawie, gdyż się dotąd ponawiało, chociaż nie tak gwałtownie jak na początku.

S Z W A Y C A R I A.

Bern 27 Lipca

Posiedzenie Kantonów związkowych. Po nie jakich obradach i propozycjach w załatwieniu sprawy klasztorów argowijskich przyszło do głosowania, które i tym razem pożądanego nie

osiągnęło rezultatu, dla braku większości głosów, które się znowu podzieliły, a tём samém rozwiązanie wspomnianej kwestyi udaremniły.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 5 do dnia 6 Sierpnia

Milewski Walenty ob., Lewicki Michał, Gutakowska Jozefina hr., Dąbrowski Stanisław, Kossakowska Antonina, Hochedlinger Xawery, Zborowski Prosper hr., Linczewski Maxymilian, Seard Bartłomiej, Kwarranta Jan, Ziak Wencel, Lumbe Mathias, Reich Jan, z Polski; — Oswald Ludwik, Fütterer Leopold, Nepily Juliusz, Wallenstein Karol, Sławiński Władysław Wiesenberg Tekla ob., Pfanner Franciszek, Głęboch Franciszek ob., z Galicyi; — Sucharzewski Ignacy ob., Scholtz Fryderyk, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Mitkiewicz Anżonina, Mitkiewicz Alexander, Fryderyk Felix ob., Zuchowski Franciszek ob., Przybylski Franciszek, Hildebrand Henryk ob., Milewski Karol, Kawecka Leokadya ob., Pstochowski Adam ob., Kamocki Antoni ok., do Polski; — Rogawski Nepomucen ob., Bobrowski Karol hr., Klimaszewski Piotr ob., Seard Bartłomiej, Kwarkuta Jan, do Galicyi; — Nepily Juliusz, Dobrzański Roman ob., Stochmanns Erdmann, Lgocki Ludwik ob., do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 6400.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Nentralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 29 Lipca r. b. Nro 3982 odbędzie się na dniu 19 b. m. i r. w godzinach przedpołudniowych w biurach Wydziału publiczna *in minus* licytacja na wypuszczenie w przedsiębiorstwo reparacyi stajen w domu Rządowym L. 114 w gm. I. konie żandarmeryi krajowej tudzież pociągów skarbowych mieścić w sobie mających, cena do pierwszego wywołania zł. 4201 gr. 12 naznacza się. Chęć licytowania mający złożyć na *vadium* zł. 420 o innych warunkach w biurach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków d. 4 Sierpnia 1842 r.

Senator Prezydujący,

KOPFF.

Referendarz L. Wolff.

W dniu 12 i 16 Sierpnia 1842 r. o godzinie 9 zrana na placu właściwym obok Sukiennic w rynku głównym M. Krakowa sprzedany będzie przez publiczną licytacją w drodze egzekucyi sądowej prawnie zajęty krochmal ziemiaczany w beczkach szporko na wagę Rządo-

wą w ilości centnarów 70. Chęć licytowania mający zaopatrzeni w *vadium* zł. 80 w oznaczonym czasie i miejscu znajdować się zechcą. Kraków d. 5 Sierpnia 1842 r.

Ignacy Piekarski Kom. Sąd.

Prawnie zajęta stolarszczyzna, zegar stołowy, zwierciadło, fuzya, i beczka wina, będą dnia 12 Sierpnia 1842 r. o godzinie 10 zrana w Sukiennicach M. Krakowa przez publiczną licytacją sprzedane.

Kraków d. 8 Sierpnia 1832 r.

Dziarkowski, kom. sąd.

Dnia 12 Sierpnia 1842 r. o godzinie 11tej przed południem młyn z zabudowaniami i gruntami w wsi Prądniku białym sytuowany, w drodze egzekucyi Administracyjnej na dwóch-letnie wydzierżawienie wypuszczonym zostanie. Licytacja odbywać się będzie na gruncie rzeczzonego mlyna, cena pierwszego wywołania ustanawia się zł. 2000 a to na jeden rok; chęć wydzierżawienia mający, złożą *Vadium* zł. 300. O bliższych warunkach licytacyi w kancelaryi komornika sądowego przy ulicy Kanonnej pod L. 125 ntrzymywanej wiadomość powziąć można.

Kraków dnia 8 Sierpnia 1842 r.

(1r.) Ludwik Bedziszewski kom, sąd.